

# Bł. Carlo Acutis – Apostoł Eucharystii



*Eucharystia jest moją drogą do nieba!*

Carlo Acutis urodził się 3 maja 1991 roku w Londynie (Wielka Brytania), jako syn włoskich emigrantów Andrei i Antonii Salzano przebywających w London City w związku z pracą zawodową. Został ochrzczony 18 maja tego samego roku w kościele „Our Lady of Dolours” w Londynie. Jego rodzice byli niepraktykującymi katolikami. We wrześniu 1991 roku rodzina Salzano wróciła do Mediolanu. Kiedy Carlo skończył 4 lata, rodzice zapisali go do przedszkola, a następnie do szkoły podstawowej prowadzonej przez Siostry pod wezwaniem Świętej Marceliny, znajdującej się w pobliżu ich miejsca zamieszkania.

W tym czasie zmarł jego dziadek ze strony matki. Wkrótce potem miał się on wnukowi przyśnić, prosząc go o modlitwę. Dziecko skierowało swe pytania na tematy nadprzyrodzone do swej polskiej niańki (także jego babcia była Polką), która przekazała mu, według wiary katolickiej, o co chodziło i jak się ma modlić.

W dniu 16 czerwca 1998 roku Carlo przystąpił do sakramentu wczesnej Komunii Świętej, dzięki specjalnemu pozwoleniu arcybiskupa Pasquale Macchi. W dniu 4 maja 2003 roku w kościele Santa Maria Segreta, Carlo przystąpił do Sakramentu bierzmowania.

W wieku czternastu lat Carlo rozpoczął naukę w Liceum Klasycznym przy Instytucie Leona XIII w Mediolanie, prowadzonym przez ojców Jezuitów, gdzie w pełni rozwinął swoje zdolności. Pomimo że nauka w liceum była niezwykle absorbująca, poświęcał także swój wolny czas na przygotowywanie młodzieży do bierzmowania, nauczając katechizmu w parafii Santa Maria Segreta, i intensywnie włączył się w tworzenie stron internetowych: dotyczących wolontariatu, parafii, stworzył też strony internetowe o cudach eucharystycznych i o świętych katolickich. Carlo uzyskał wiele dyplomów uznania oraz certyfikatów poświadczających posiadane przez niego umiejętności informatyczne. Ze względu na swoją uczynność i wesołe usposobienie Carlo zawsze znajdował się w centrum uwagi swoich przyjaciół, między innymi dlatego, że chętnie pomagał im przy obsłudze komputera. Lubił życie towarzyskie, podróże, grę w piłkę, grał na saksofonie.

Bardzo lubił spędzać wakacje w domu rodzinnym w Asyżu. Spędzał tam czas na zabawie z przyjaciółmi, ale i poznawał św. Franciszka. To od niego nauczył się szacunku dla wszelkiego stworzenia i oddania najbiedniejszym. Również przykład św. Serafina i św. Antoniego z Padwy był dla Carla wezwaniem do konkretnych aktów miłosierdzia wobec ubogich. W ten sposób zaangażował się w działalność charytatywną na rzecz potrzebujących, bezdomnych i imigrantów, których wspierał również finansowo, przeznaczając na ten cel pieniądze zaoszczędzone z otrzymywanej tygodniówki.

Jego życiowym mottem były słowa: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako kserokopie”.

**Trzonem duchowości Carla było codzienne spotkanie z Panem w Eucharystii.** Mówił: „Eucharystia jest moją autostradą do nieba!”. Zdanie to jest syntezą Jego duchowości i całego życia spędzonego w przyjaźni z Bogiem.

Carlo wielokrotnie powtarzał też te słowa: „**Jezus postępuje bardzo oryginalnie, ponieważ chowa się w malutkim kawałeczku Chleba. Tylko Bóg może zrobić coś tak niewiarygodnego!**”. Za każdym razem, kiedy Carlo przyjmował Jezusa Eucharystycznego, modlił się: „**Jezu, rozgość się w moim sercu! Potraktuj je jako swój dom!**”, często też powtarzał: „**Ci, którzy każdego dnia przyjmują Eucharystię, pójdą prosto do nieba!**”.

Po Pierwszej Komunii Świętej, za zgodą swojego kierownika duchowego - Don Illo Carrai, Carlo zaczął codzienne uczestnictwo we Mszy Świętej. **Naśladując pastuszków z Fatimy, podejmuje drobne wyrzeczenia w intencji tych, którzy nie kochają Pana Jezusa w Eucharystii.**

Kiedy ze względu na obowiązki szkolne nie mógł uczestniczyć we Mszy Świętej, przyjmował Komunię Duchową. W ten sposób szerzył dzieło apostołskie wśród swoich kolegów i przyjaciół, wyjaśniając im tajemnicę Eucharystii, opierając się na opowieściach o najważniejszych cudach eucharystycznych, które miały miejsce na przestrzeni

wieków. Jako apostoł Eucharystii, Carlo postanowił wykorzystać swój talent informatyczny do zaprojektowania i stworzenia międzynarodowej wystawy na temat „Cudów Eucharystycznych”. Jest to obszerny materiał fotograficzny z bogatymi opisami, przedstawiający niektóre z głównych Cudów Eucharystycznych uznanych przez Kościół (około 136), które miały miejsce na przestrzeni wieków w różnych krajach Świata.

**Carlo był również niezwykle mocno oddany Matce Bożej, na wyraz czego codziennie odmawiał różaniec i nigdy nie opuszczał tego „najszczytniejszego spotkania dnia”.** Kilka razy poświęcił się Maryi, aby wyrazić Jej swoje oddanie i błagać o wsparcie. Carlo mawiał: „Matka Boża jest jedyną kobietą w moim życiu!” Zaprojektował również szkic różańca, który następnie odtworzył na swoim komputerze.

We wrześniu 2006 roku zdiagnozowano u niego białaczkę typu M3, uważaną za najbardziej agresywną postać tej choroby, którą początkowo uznano za grypę. Carlo był hospitalizowany w klinice *De Marchi* w Mediolanie, a gdy sytuacja się pogorszyła, został przeniesiony do szpitala *San Gerardo* w Monzie, gdzie znajduje się specjalistyczny ośrodek leczenia tego typu białaczki. **Kilka dni przed przyjęciem do szpitala, ofiarował swoje życie Panu za Papieża, za Kościół,** oraz modląc się o to, aby po śmierci poszedł prosto do Nieba. W tym szpitalu otrzymał sakrament namaszczenia chorych. Pielęgniarki i lekarze, którzy towarzyszyli mu w tamtych chwilach, wspominają go z ogromnym uczuciem i szacunkiem. Śmierć mózgu nastąpiła 11 października 2006 roku, a Jego serce przestało bić 12 października o godzinie 6:45. Wiadomość o śmierci Carla szybko obiegła lokalną społeczność. Po sprowadzeniu Jego ciała do domu, nieustannie napływały tam tłumy ludzi, którzy chcieli pożegnać się z Nim po raz ostatni. Pogrzeb odbył się w kościele Santa Maria Segreta dnia 14 października 2006 roku. Ciało Carla pochowano w rodzinnym grobowcu w Ternengo (Biella), a następnie w lutym 2007 r. Jego doczesne szczątki przeniesiono na cmentarz komunalny w Asyżu, spełniając w ten sposób jego pragnienie, aby spocząć w mieście św. Franciszka.

Od śmierci Carla, wiedza na temat Jego świętości i znaków nieustannie rośnie na wszystkich kontynentach. Był autentycznym świadkiem Chrystusa we wszystkich środowiskach, w których żył, a Jego życie jest dla współczesnej młodzieży jak światło latarni morskiej. **Był przykładem wartości ewangelicznych, głosił Chrystusa nie tylko słowem, ale przede wszystkim świadectwem swojego życia.**

Przesłanie, które Carlo przekazuje nowym pokoleniom, jest bardzo istotne: istnieje inny wymiar – inne życie poza życiem doczesnym, w którym spotkamy naszego Zbawiciela – Tego, który odkupił nas z miłości. Zniechęconym, zawiedzionym życiem, cierpiącym, niespokojnym, samotnym i opuszczonym, **Carlo wskazuje na Eucharystię, Emmanuela, Boga, który jest z nami. Prawdziwa obecność Jezusa Chrystusa w konsekrowanej Hostii była dla Carla prawdą opartą na skale. Była gwarancją, że człowiek nigdy nie zostanie sam, nawet wtedy, gdy myśli, że wszystko się wali.** Carlo mówił współczesnej młodzieży, że **Eucharystia jest jedynym lekarstwem na rozwiązanie problemów ludzkości.**

Carlo był wstrząśnięty tak wielką miłością Boga do człowieka i nie przestawał ujawniać innym niezwykłego bogactwa tej nieskończonej miłości. Dlatego życie Carla skupiało się wokół Mszy Świętej, a kiedy czas na to pozwalał, zatrzymywał się również na adoracji eucharystycznej. Carlo wiedział, że gdy się adoruje Przenajświętszy Sakrament przynajmniej przez pół godziny lub odmawia różaniec święty bądź w kościele, bądź w rodzinie, bądź też we wspólnocie, otrzymuje się odpust zupełny według warunków określonych przez Kościół. To także z tego powodu **często zatrzymywał się w kościele na adoracji, aby móc uzyskać odpust dla najbardziej potrzebujących dusz w czyszczeniu.** Jako osoba świecka Carlo potrafił wzbudzić zapał i praktykę chrześcijańską także u osób konsekrowanych i kapłanów. Był autentycznym świadkiem, jak prawdziwa jest przypowieść o winorośli i latoroślach. Zawsze starał się być powiązany z winnym krzewem – Chrystusem Panem, aby przynosić obfity owoc we wszystkim, co robił i planował.

Dnia 5 lipca 2018 roku papież Franciszek ogłosił Carlo Czcigodnym Sługą Bożym. W dniach 5-6 kwietnia 2019 roku doczesne szczątki Carla zostały przeniesione do Sanktuarium *Santuario di Spogliazione* Kościoła Santa Maria Maggiore w Asyżu. Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w archidiecezji mediolańskiej w 2013. 5 lipca 2018 r. papież Franciszek zatwierdził dekret o heroicznosci jego cnót, a 21 lutego 2020 r. zatwierdził cud za jego wstawiennictwem, otwierając drogę do beatyfikacji, która nastąpiła w bazylice św. Franciszka w Asyżu 10 października 2020 r. Jego wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 12 października. Od momentu beatyfikacji, jego grób w kościele Matki Boskiej Większej jest miejscem pielgrzymek wielu osób.

(Na podstawie <https://carloacutis.pl>, <https://www.niedziela.pl/arttykul/55533/Carlo-Acutis-przyszly-blogoslawiony>, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Karol\\_Acutis](https://pl.wikipedia.org/wiki/Karol_Acutis))